

Warszawa, 11 marca 2022 r.

List otwarty szefów europejskich think-tanków: Europa musi zrobić wszystko, co konieczne, aby ratować Ukrainę

Dziesięciu europejskich ekonomistów podpisało wspólne oświadczenie wzywające unijnych przywódców do nałożenia dalszych sankcji na Rosję w celu powstrzymania działań Moskwy w Ukrainie bez uciekania się do środków militarnych.

Atak Władimira Putina na Ukrainę należy zatrzymać. Stanowi on zagrożenie dla porządku światowego i zachodniej cywilizacji, do której Ukraina pragnie przynależać. Dlatego wzywamy do nałożenia dalszych sankcji na Rosję w celu powstrzymania Moskwy bez uciekania się do środków militarnych.

Liczne dowody wskazują, że rosyjskie wojsko dopuszcza się zbrodni wojennych, prowadząc śmiercionośne ataki na gęsto zaludnione obszary zamieszkałe przez ludność cywilną, a także stosując bomby kasetowe i tzw. bomby próżniowe. Ambasada USA w Kijowie stwierdziła również, że Rosja popełniła zbrodnię wojenną przez ostrzał największej w Europie elektrowni jądrowej i co podniosło terror rządów Władimira Putina na wyższy poziom.

Wprawdzie NATO nie jest zaangażowane w konflikt, lecz wojna z Ukrainą może nie być ostatnią wszczętą przez Putina.

Relacje między Zachodem a Rosją pogarszają się od wielu lat. Kiedy Putin wygłaszał przemówienie podczas Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa w 2007 r., jego przesłanie było jasne. Można je podsumować następująco: „Nadszedł kres przyjaznych środków; teraz będziemy walczyć o swoje”. W kolejnych latach Putin istotnie trzymał się wskazanego kierunku działania.

W tym świetle nie zaskakuje, że Władimir Putin nie jest zainteresowany poprawą relacji z Zachodem. Wprawdzie nie jest on obojętny wobec nałożonych sankcji, jednak wyraźnie nie interesuje go postępowanie według pokojowych reguł prowadzenia polityki światowej opartej na zaufaniu. Kilka dni temu Putin stwierdził, że obecne sankcje Zachodu są „równoważne wypowiedzeniu wojny”.

Czy istnieje nadzieja na reset stosunków między Rosją a Zachodem? Tak, ale tylko wówczas, jeśli zrobimy „wszystko, co konieczne”, jak ujął to Mario Draghi podczas kryzysu zadłużeniowego w strefie euro. Paradoksalnie znajdujemy się w podobnym, lecz bardziej złowieszczym punkcie historii. Państwa europejskie potrzebowały pomocy, zarówno wtedy, jak i teraz.

Niestety rosyjska i białoruska agresja na Ukrainę eskaluje. Obecne sankcje działają, lecz reżim Putina nie podejmuje żadnych działań w celu zakończenia wojny. Dlatego Unia powinna rozważyć silniejsze środki uderzające w gospodarki Rosji i Białorusi, a także wzmacniające odporność Unii i Zachodu.

Konieczne jest wprowadzenie przez Unię zakazu transakcji w euro i zamrożenie zagranicznych aktywów rosyjskich banków nieobjętych dotychczas sankcjami. Rozszerzenie unijnych sankcji na pozostałe instytucje finansowe ma kluczowe znaczenie dla zniszczenia systemu finansowego Rosji.

Unia musi zakazać transakcji SWIFT wszystkim rosyjskim bankom (prywatnym i państwowym). Obecne regulacje dotyczące systemu SWIFT dotyczą jedynie wybranych banków, na które przypada zaledwie jedna czwarta rosyjskich aktywów. Banki nieobjęte sankcjami nadal mogą obsługiwać płatności zagraniczne za pośrednictwem systemu SWIFT. Odcięcie rosyjskiego sektora bankowego wymaga odłączenia każdego rosyjskiego banku od tego systemu.

Unia musi uniezależnić się od rosyjskiego gazu, ropy naftowej i węgla. Musimy zablokować import zasobów energetycznych, stanowiących 57 proc. rosyjskiego eksportu. Nadal kupując rosyjski węgiel, ropę naftową i gaz, Europejczycy pośrednio finansują wojnę Putina w Ukrainie. Niestety wysokie ceny surowców podczas działań wojennych gwarantują reżimowi Putina dodatkowe przychody.

Sankcje gospodarcze będą dotkliwe dla nas, Europejczyków, ale taka jest cena wolności. Jeżeli nie będziemy gotowi zapłacić tej ceny, bronić europejskiej wolności, w końcu możemy być zmuszeni do zapłacenia znacznie wyższej ceny, istnień ludzkich, aby zachować naszą wolność w bliskiej przyszłości (np. w przypadku rosyjskiej inwazji na państwo członkowskie Unii Europejskiej).

Zachód musi zrobić wszystko, co konieczne, aby przywrócić pełną suwerenność Ukrainy i jej kontrolę nad własnym terytorium, a także nałożyć ostrzejsze sankcje na Rosję za inwazję na państwo ościenne. Bez takich działań Ukraina może upaść.

Jeżeli tak się stanie, wojna Putina przeciwko Zachodowi będzie trwała i zaprzepaści marzenie o zjednoczonej, bezpiecznej i odpornej Europie. Przywódca Rosji zdaje się wierzyć, że znajduje się w stanie permanentnej wojny – militarnej, ideologicznej czy gospodarczej – ze światem zewnętrznym. Konieczne jest współdziałanie w skali świata, aby zmusić rosyjski reżim do zmiany agresywnych zasad działania.

Sygnatariusze

- Sébastien Maillard, Dyrektor Instytutu im. Jacques'a Delorsa, Paryż, Francja
- Fredrik Sjöholm, Prezes Instytutu Badań Ekonomii Przemysłowej, Sztokholm, Szwecja

- Christopher Coker, Dyrektor LSE IDEAS, think tanku zajmującego się polityką zagraniczną, London School of Economics, Londyn, Wielka Brytania
- James Sherr, Oficer Orderu Imperium Brytyjskiego, starszy pracownik naukowy, Estoński Instytut Polityki Zagranicznej przy Międzynarodowym Centrum Obrony i Bezpieczeństwa, Tallinn, Estonia
- Phillip Blond, Dyrektor, ResPublica, Londyn, Wielka Brytania
- Benjamin Haddad, Starszy Dyrektor Centrum Europejskiego przy Radzie Atlantyckiej, Paryż, Francja
- Jakub Janda, Dyrektor Centrum Wartości Europejskich ds. Polityki Bezpieczeństwa, Praga, Czechy
- Piotr Arak, Dyrektor Polskiego Instytutu Ekonomicznego, Warszawa, Polska
- Paul H. Dembinski, Dyrektor, Observatoire de la Finance, Genewa, Szwajcaria
- Marian Gorynia, Prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, Warszawa, Polska

Źródło: <https://www.euractiv.com/section/economy-jobs/opinion/europe-must-do-whatever-it-takes-to-save-ukraine/> [dostęp: 11.03.2022].

Tłumaczenie własne PIE.

Polski Instytut Ekonomiczny to publiczny think tank ekonomiczny z historią sięgającą 1928 roku. Jego obszary badawcze to przede wszystkim makroekonomia, energetyka i klimat, handel zagraniczny, foresight gospodarczy, gospodarka cyfrowa i ekonomia behawioralna. Instytut przygotowuje raporty, analizy i rekomendacje dotyczące kluczowych obszarów gospodarki oraz życia społecznego w Polsce, z uwzględnieniem sytuacji międzynarodowej.

Kontakt dla mediów:

Ewa Balicka-Sawiak

Rzecznik Prasowy

T: +48 727 427 918

E: ewa.balicka@pie.net.pl